Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) GARBARSKA 7—2.

Nr. Wilno, dnia 29 lutego 1936 r. 1424.

Treść numeru:

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

1/. UCHWAŁY KONFERENCJI BAŁTYCKIEJ ENTENTY PRASOWEJ. "L. Aidas" z 21.II.1936 r.: 15-18 lutego odbyła się w Kownie konferencja prezydjum bałtyckiej ententy prasowej. Na konferencji tej rozważono szereg donioslych dla współpracy prasowej Litwy, Łotwy i Estonji zagadnień i wysunięto nowe projekty rozszerzenia współpracy prasowej.

W ważniejszych sprawach przyjęto uchwały następujące:

1. Po wysłuchaniu sprawozdania prezesa litewskiego Komitetu Narodowego Fr.Dajlide na temat potrzeby stworzenia sądu honorowego bałtyckiej ententy prasowej, konferencja zajęła stanowisko, że sąd honorowy winien być stworzony jedynie dla rozstrzygania sporów, wynikających spowodu wykonywania paktu o ententcie prasowej i to tylko w wypadkach, kiedy sporów tych nie mogą bezpośrednio uregulować narodowe komitety prasowe skłóconych stron. Sąd honorowy winien być zorganizowany na zasadach arbitrażu. Statut sądu polecono opracować prezesowi litewskiego Komitetu Narodowego F.Dajlide przed plenarnym zjazdem bałtyckiej ententy prasowej, na którym to zjeździe p.Dajlide sprawę zreferuje.

2. Po wysłuchaniu komunikatu prezesa estońskiego narodowego Komitetu Prasowego p.H. Tammera o projekcie instytutu bałtyckiego konferencja doszła do wniosku, że organ koordynujący działalność wszystkich związków,pracujących nad zbliżeniem państw bałtyckich jest w zasadzie bardzo pożądany. Jednak stworzenie takiego organu wykracza poza granice kompetencji bałtyckiej ententy prasowej. Bałtycka ententa prasowa może zrobić tylko to, że zapewni się poparcie tego projektu w prasie wszystkich trzech krajów, a to zarówno przez wysuwanie tego projektu, jak też przez przygotowywanie statutu jego działalności.

3. Po wysłuchaniu sprawozdania prezesa łotewskiego Narodo[wego] Komitetu Prasowego p.R. Berzinsza o potrzebie wzmocnienia działalności związków dziennikarzy: Litwy, Łotwy i Estonji w międzynarodowej federacji dziennikarzy, konferencja zdecydowała zaproponować związkom dziennikarzy trzech krajów pilniejsze śledzenie za działalnością międzynarodowej federacji dziennikarzy, aktywny udział w zjazdach tej federacji i dążenie do wspólnego działania z innemi bliskiemi dziennikarzom bałtyckim związkami, wreszcie zwiększenie swego wpływu na międzynarodową federację dziennikarzy.

4. Przewidziano następujący program prac na dorocznem plenarnem zebraniu przedstawicieli bałtyckiej ententy prasowej: 1. komunikat prezesa ententy na temat działalności ententy w roku ub., 2. sprawozdania przedstawicieli komitetów narodowych z działalności związków dziennikarzy w ich krajach, 3. statut sądu honorowego bałtyckiej ententy prasowej, 4. kwestja instytutu bałtyckiego, 5.reprezentacja bałtyckiej ententy prasowej w międzynarodowej federacji dziennikarzy, 6. różne wnioski, 7. zwołanie plenarnego dorocznego zjazdu bałtyckiej ententy prasowej 14 maja r.b. w Rydze. /K/.P.

2/. SPRAWA KATEDR JĘZYKÓW BAŁTYCKICH. "L.Żinios" z 26.II. 1936 r.: Na posiedzeniu wspólnego prezydjum towarzystw jedności estońsko-łotewskiej i litewsko-łotewskiej uchwalono dążyć do założenia katedry estońsko-litewskiej przy uniwersytecie łotewskim i litewsko-łotewskiej przy uniwersytecie w Tallinie. /K./.

3/. Z PRZEMÓWIENIA MINISTRA LOZORAJTISA W ZWIĄZKU Z ESTOŃSKIEM ŚWIĘTEM NARODOWEM. "L.Żinios" z 26.II.1936 r.: Minister S .Zagr.Lozorajtis wygłosił na uroczystem posiedzeniu z okazji święta niepodległości Estonji przemówienie, w którem m.in. oświadczył co następuje:

"Państwa nadbałtyckie, popierające Ligę Narodów i system zbiorowego bezpieczeństwa, co w swem przemówieniu podkreślił p.minister Spraw Zagranicznych Estonji Seljamaa, odegrają bezwątpienia doniosłą

rolę w tej części Europy. Współpracując między sobą oraz umacniając podstawy wzajemnego bezpieczeństwa państwa bałtyckie są doniosłym czynnikiem pokoju, porządku i postępu, co może być docenione przez wszystkich, których usiłowania zmierzają w podobnym kierunku". /K./.P.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

4/. ORGANIZACJA IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ. "L.Żinios" z 27.II.1936 r.: Wkrótce będzie zkończone redagowanie nowego projektu ustawy Izby Handlowo-Przemysłowej. W projekcie ustawy przewiduje się wydział rzemieślniczy, w myśl dezyderatów zjazdu rzemieślników. Przewiduje się dział rejestracji handlowej, kontrola nieuczciwej konkurencji, utworzenie sądu rozjemczego i t.d. /C-12/5/ .

5/. SPRAWA PRZEDSTAWICIELSTWA STUDENTÓW W UNIWERSYTECIE KOWIEŃSKIM. "L.Żinios" z 27.II.1936 r.: Rada Państwa przystąpiła do rozpatrywania projektu ustawy o Przedstawicielstwie Studenckiem. Do Przedstawicielstwa mają wejść przedstawiciele wszystkich organizacyj studenckich. Opłata na utrzymanie Przedstawicielstwa obciąży wszystkich studentów w wysokości 5% czesnego. /C-29/.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

6/. WYNIKI WYBORÓW DO SEJMIKÓW POWIATOWYCH W KRAJU KŁAJPEDZKIM. "L.Aidas" z 27.II.1936 r.: W wyniku wyborów do sejmiku powiatu kłajpedzkiego wejdzie: Litwinów 6 /było 5/ i Niemców 14 /było 15/. Głosowało 75% uprawnionych; w pow.Pogiegie Litwinów 4 /było 3/ i Niemców 17 /było 18/. Głosowało 70% uprawnionych. W pow.Szyłokarczmy głosowało na 27 list. Złożyło głosy 65% uprawnionych. Mandaty otrzymają Litwini 4 /było 5/, Einheitsliste - 10, socjaldemokraci - 2, inne grupy niemieckie - 5. Naogół w miastach ilość głosów litewskich wzrosła, zaś na wsi uległa nieznacznemu zmniejszeniu . /E-9/.

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

7/. K r o n i k a .

7/. PRZEŚLADOWANIA LITWINÓW WILEŃSKICH W UJĘCIU "VIL.RYT.". "Vil.Ryt." z 25 i 28. II.1936 r.: We wsi Uta gm.orańskiej, pow. wileńsko-trockiego miejscowy oddział T-stwa św.Kazimierza chciał 26 stycznia urządzić wieczór litewski. W związku z tem przesłano do starostwa powiatowego na dwa tygodnie przedtem podaniem z prośbą o zezwolenie na wieczór. Jednak nie otrzymano odpowiedzi. Złożono więc ponownie podanie zaznaczając, że wieczór odbyłby się 9 lutego. Jednak i tym razem starostwo nie nadesłało odpowiedzi.

We wsi Czużakampie gm.szaltenickiej, pow.wil.-trockiego miejscowi gospodarze-Litwini próbowali zorganizować oddział T-stwa św.Kazimierza. Jednak starostwo oddziału nie zarejestrowało.

5 grudnia 1935 r. młodzież wiejska w Czużakiampiach zebrała się u jednego z gospodarzy i uczyła się kolend. Wkrótce przybyła policja i kazała się wszystkim rozejść. W związku z tem ukarano rzekomo za nielegalne zebranie następujące osoby: 1. E.Stankiewiczównę, 2. J.Wasukiewicza, 3. J.Małyszkę , 4. F.Małyszkę, 5. W. Rimkę, 6. J. Rimkę, 7. M.Ragożę - po 50 zł. grzywny z zamianą na 10 dni aresztu, 8. S.Małyszkę, 9. J.Małyszkową - po 5 zł. grzywny z zamianą na 1 dzień aresztu. 10. S.Baranowską - na 400 zł. grzywny z zamianą na 1 miesiąc aresztu. 4 lutego r.b. znowu były spisywane protokuły i ukarane rzekomo za brud i nieporządek:

1. Piotra Maksymowicza, 2. B.Małyszkę, 3. S.Jancewiczową, 4. J.Jancewicza, 5. J.Małyszkę, 6. F.Rimkisową, i 7.J.Bogdziunasa - po zł.5.- grzywny z zamianą na dwa dni aresztu.

W Gierwiatach pow.wileńsko-trockiego oddziały T-stwa św.Kazimierza chciały zorganizować obchód święta 16-go lutego. Jednak w przeddzień święta policja gierwiacka zabroniła zebrań, wygłaszanie odczytów i śpiewania hymnu narodowego. Tak więc obchód 16-go lutego nie doszedł do skutku. Tegoż dnia komendant policji gierwiackiej zabronił w czytelni wsi Gajgale grać na patefonie.-

We wsi Kołtyniany pow.święciański zarząd miejscowego oddziału "Rytasa" chciałby ozywić swą działalność przez organizowanie wieczorów litewskich. Dotychczas jednak nie otrzymuje zezwolenia ze starostwa. Dwukrotnie już proszono o zezwolenie, lecz otrzymano odpowiedzi negatywne.

Kobiety-Litwinki w Wilnie chciały zorganizować się w postaci osobnego towarzystwa. W tym celu w 1930 r. ułożono statut towarzystwa i przesłano wojewodzie wileńskiemu prośbę o zalegalizowanie. 20 stycznia 1936 r. otrzymano z województwa odpowiedź odmowną.

Z rozporządzenia starostwa wileńsko-trockiego wysiedleni zostali z granic powiatu następujący Litwini, kierownicy czytelni "Rytasa": 1. Marja Wajtulanisowa z Komaruńc, 2. Piotr Wajtulonis z Komaruńc, 3. Józef Szymukonis z Girajciów, 4. Helena Lutkiewiczówna z Czebotarów, 5. K.Pieculewicz z Darżyninków, 6. Witold Borysewicz z Dargużów, 7. Kazimierz Duksa z Bucwidańców.-

W styczniu i lutym r.bież. starosta święciański nie pozwolił na urządzenie wieczorów litewskich w następujących wsiach: Dauksze, Stugle, Kalwiszki, Antakmienie, Nowoświęciany, Kołtyniany, Kałminie, Mieżańce, Hajduki, Kościuki, Antaledzie, Szakaliszki i Rekucie. Niektóre z tych wsi, jak np.Daukasze i Kościuki, prosiły o zezwolenie po trzy razy, lecz nie otrzymany go ani razu; wsie Antaledzie i Szakaliszki prosiły o zezwolenie dwukrotnie, lecz też bez skutku .

W tych dniach starostowie: brasławski i święciański zawiesili działalność oddziałów T-stwa św.Kazimierza w Poberży /gm. opeska pow.brasławski/, i w Wielуńcach /gm.duagieliska pow.święciański/.

We wsi Cejkinie pow.święciańskiego Litwini poprosili w początkach lutego inspektora szkolnego o zezwolenie na urządzenie w lokalu szkolnym litewskiego wieczoru. Inspektor odmówił. Tymczasem 15 lutego miejscowi Polacy urządzili w tymże lokalu wielką zabawę, która trwała całą noc. Zaznaczyć należy, że szkołę budowała cała gmina i że ludność litewska stanowi w gminie większość.

We wsi Miczany gm.mielegiańskiej miejscowy mieszkaniec A.Żemajtis nosił jesienią litewską zieloną czapkę. Policjant z Twerecza Rudakowski zerwał mu pewnego dnia czapkę z głowy i spisał protokuł. 4 lutego r.bież. A. Żemajtis otrzymał pismo ze starostwa z zawiadomieniem, że dzięki amnestji kara za noszenie czapki litewskiej zostaje mu darowana, lecz czapka nie będzie mu zwrócona.

Do wsi Obolikszty gm.opeskiej pow.brasławskiego przybył 5-go lutego policjant Torchało wraz z niejakim Kociałowiczem i zaczął przesłuchiwać miejscową ludność, wypytując kto przysłał nauczyciela-Litwina. Wszyscy jednak potwierdzili, że nauczyciela utrzymują sami. Policjant Torchało przysłuchał jeszcze miejscowego mieszkańca J.Dylisa i spisał protokuł. Zaznaczyć należy, że Kociałowicz w czasie przesłuchiwania starał się wmówić w przesłuchiwanych, by nie podawali się za Litwinów i nie uczyli dzieci po litewsku, gdyż rząd może odebrać całą ziemię i wygnać ich do Litwy.

x

x x